

Berlin: większość przestępców to muzułmanie

80 procent przestępstw w Berlinie popełniają imigranci. 43% z nich to Arabowie, a 32% ma pochodzenie tureckie.

Takie dane podał Rudolf Hausmann – prokurator z prokuratury generalnej. Według statystyk typowy niemiecki przestępca to młody mężczyzna z rodziny imigranckiej.



W rozmowie z FOCUS Online Hausmann zaznacza, że nie chodzi o utrwalanie krzywdzących uogólnień i z tego względu trzeba zaznaczyć różnicę między młodzieżą zintegrowaną z niemieckim społeczeństwem, a taką, która żyje w enklawach

imigranckich enklawach. Niezależnie od tych wyjaśnień jednak, dane statystyczne jasno wskazują, że to właśnie młodzież ze środowisk tureckich, kurdyjskich i arabskich najczęściej popełnia przestępstwa.

Hausmann tłumaczy to zjawisko faktem, że synowie w rodzinach o arabskich korzeniach są wychowywani w anachronicznej kulturze, w której dominacja fizyczna odgrywa kluczową rolę. Przemoc jest w tę kulturę głęboko wpisana. Co więcej, w odróżnieniu od kobiet, mężczyznom wolno w nich wszystko, nie są niczym ograniczeni. Rodzicom często nie przeszkadza, że ich synowie nie chodzą do szkoły i wdają się w bójki z Niemcami. W wielodzietnych rodzinach, które mają po 8 czy 10 dzieci, nie dziwi sytuacja, w której trzech najstarszych braci trafia za kratki. A skoro starsze rodzeństwo weszło w konflikt z prawem, to skąd młodsze ma czerpać przykład stosowania się do zasad prawa?

GB,

na

podst.

<http://islamversuseurope.blogspot.dk/2013/11/senior-state-prosecutor-80-of-intensive.html>